Opłata uiszczona rycz. Tarnów, dnia 2-go lipca 1935 r. Cena egzemplarza 15 gr.

PRENUMERATA:
kosztuje z dostawą w miejscu
miesięcznie . . . —·70 Zł.
kwartalnie . . . 2·— „
półrocznie . . . 4·— „
rocznie . . . . . 8·— „
Prenumerata zamiejscowa:
miesięcznie . . . —·90 Zł.
kwartalnie . . 2·50 „
półrocznie . . . 5·— „
rocznie . . . . . 10·— „

HASŁO

OGŁOSZENIA:
Strona . . . . . 350·— Zł.
1/2 strony . . . 175·— „
1/4 „ . . . 90·— „
1/8 „ . . . 45·— „
1/16 „ . . . 30 — „
1/32 „ . . . 15·— „
Przed tekstem 100% drożej.
W tekście 50% drożej.
Drobne za słowo 30 gr.,

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim.

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 12—14 i od 17—18 codziennie, ul. Moniuszki 2. róg Brodzińskiego, P. K. O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 26. Adres Redakcji Wigury 2. (Moniuszki) Administracji ul. Katedralna l. 3. Rok X.

Co da nowa ordynacja wyborcza.

Nareszcie Sejm uchwalił ordynację wyborczą. Jest to ostatni etap żmudnej pracy, jaką Wielki Budowniczy Polski przedsięwziął około budowy naszej mocarstwowości. Celowe ustawy, które organizowały nasze życie publiczne, łączyły się zgodnie z nieuchwytnym jakimś kiernnkiem wychowawczym, który powoli ale świadomie i celowo przeobrażał nasze dusze, jeszcze spaczone niewolą do wielkiego życia zbiorowego Ojczyzny. Przeobrażenie to odbywało się stopniowo i ogarnęło dziś już prawie wszystkich, którzy zrozumieli, że wielkość Ojczyzny zależna jest od prawości i pracy Jej obywateli. Ci, którzy tego jeszcze nie zrozumieli, stawiają się poza nawias prac społecznej i zginą razem, ze swemi zakonspirowanemi opozycyjnte partjami.

Sejm wczorajszy — sejm partyjnictwa kluczów partyjnych — frazesów, łgarstwa i frymarki już zaginął. Rok 1926 obuchem uderzył w jego poczynania. Sejm przyszły to przedstawiciele całego społeczeństwa — zebrani tam na ulicy Wiejskiej, aby rzetelnie współpracować z Rządem – aby jako łącznik Narodu z Rządem dawać z siebie wielki wysiłek pozytywnej pracy i być wykładnikiem tych miljonów, które ich wysłały nie dla wywczasów i synekur, ale dla żmudnej pracy dla Państwa.

Przyszłe wybory będą rezultatem rozsądku całego narodu. Na ulicę Wiejską dostaną się ludzie znani z poważnej pracy, jednem słowem charaktery. Rząd otrzyma w tych ludziach poważnych współpracowników w wielkim trudzie rozbudowy młodego mocarstwa.

Dwie kategorje bezrobotnych i wolna droga do pracy.

Każdy, kto dzisiaj dokonać ma wyboru zawodu, musi brać pod uwagę nietylko własne upodobania i aspiracje, ale również musi zdać sobie dokładkie sprawę z tego, jakie dziedziny pracy cierpią już w Polsce na przeludnienie i nie dają mozności zatrudnienia.

Istnieją dwie kategorje bezrobotych. — Pierwsza, to ludzie, nieprzygotowani do pracy dlatego, że nie posiadają żadnej wiedzy, albo też posiadają tylko wiedzę ogólną podczas gdy życie wymaga specjalizacji i fachowości zawodowej. — Druga kategorja, to ludzie, posiadający nawet ukończone wyższe studja, ale w takich kierunkach, które w dzisiejszych warunkach dają małe szanse powodzenia lub też są przeciążone dlatego, że najwięcej osób się do nich garnęło. Najlepszym przykładem jest tu przygotowanie prawnicze, które nie otwiera dziś wstępu ani do adwokatury, ani do sądownictwa, ani do najbardziej popularnej karjery urzędniczej, bo te zawody są przepełnione nadmiernym dopływem ludzi, chodzących utartemi ścieżkami.

Tymczasem istnieją w Polsce rozległe dziedziny pracy, do której wystarcza już przygotowanie fachowe na stopniu średnim. Mamy na myśli handel, którego niedostateczny rozwój i stosunkowo niski poziom wskazuje, że w tym właśnie kierunku jest dużo w Polsce do zrobienia dla ludzi wykfalifikowanych — dlatego, że dotychczas zamało ich w handlu pracowało. Gdy w Anglji 12, 8% całej ludności zatrudniony jest w handlu, w Szwajcarji 11, 2% a w Niemczech 10, 5% — w Polsce stosunek ten wyraża się cyfrą 3, 7%.

Dodać należy, że według przybliżonych obliczeń życie gospodarcze potrzebuje corocznie dopływu około 12.000 młodych pracowników handlowych. Znaczną ich część winny dostarczyć szkoły handlowe średnie, jegnak liczba ogólna ich absolwentów oraz absolwentów liceów handlowych wynosiła w ostatnich latach około 4 500 osób rocznie.

Budowa kościoła na Grabówce.

Dzięki niezwykłej energii Ks. Biskupa Dr. Lisowskiego projekt budowy kościoła na Grabówce zostaje obecnie zrealizowany. Komitet przyjął projekt architekta p. Jakimowicza z Warszawy bardzo piękny, w stylu neoklasycznym, którego model można podziwiać w oknie wystawowym kwieciarni p. Chadalskiego na ul. Krakowskiej

Onegdaj na posiedzeniu wybrano specjalny Komitet z ks. Prałatem Sitką na czele, który ma się zająć pracami budowniczemi, zbieraniem brakujących funduszów i t d. Do Komitetu weszli: pp. min. Kwiatkowski, dyr. Wowkonowicz, inż. Studnicki, Dr Lubieniecki, referendarz Malik.

Kierownictwo budowy powierzono p. Edwardowi Okoniowi.

W ubiegłym tygodniu rozpoczęto uroczyście budowę nowego kościoła pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusowego.

Przed rozpoczęciem budowy odprawił mszę św. polową Ks. Biskup Dr Lisowski, poczem wygłosił podniosłe przemówienie.

W symbolicznem kopaniu „jednej łopaty“ wzięli udział Ks. Biskup Dr Lisowski, starosta powiatowy Lissowski, ks. Prałat Sitko i ks. Mazur, prezydent miasta Dr Brodziński, oraz komendant garnizonu pułk. Broniowski.

W uroczystości wzięły udział liczne rzesze wiernych.

III-ci Tydzień Katolicko-Społeczny

W Zbylitowskiej Górze pod Tarnowem w zakładzie Sacre-Coer otwarto III-ci Tydzień Katolicko-Społeczny, poświęcony zagadnieniom i sprawom związanym z pracą Akcji Katolickiej na terenie parafji. Uroczystego otwarcia tygodnia dokonał Ks. Biskup Ord Dr. Fr. Lisowski, który po odprawieniu Mszy św. wygłosił dłuższe przemówienie. W kursie bierze udział 83 absolwentek gimnazjów i seminar. naucz. Konferencje religijne wygłasza dla uczestniczek Ks. Biskup Sufragan Dr. Komar. Tydzień został zorganizowany przez Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Tarnowie.

Poświęcenie miasta Tarnowa Najśw. Sercu Jezusowemu.

W piątek odbyła się w Tarnowie wspaniała uroczystość poświęcenia m. Tarnowa oraz obydwóch parafij Najświętszemu Sercu Jezusowemu.

Olbzymie procesje udały się z kościoła katedralnego i O. O. Bernardynów do kościoła Ks. Misjonarzy, gdzie uroczyste nieszpory, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu odprawił Ks. Biskup Dr Lisowski w asyście licznego Duchowieństwa. Po nieszporach olbrzymia procesja udała się przez ulicę Krakowską na plac Katedralny.

Tam przemówił do licznie zebranych ks. Prałat Mazur, proboszcz katedralny. Następnie ks. Biskup Lisowski dokonał uroczystego aktu poświęcenia miasta i obu parafij Najśw. Sercu Jezusowemu. Wiele tysięczne tłumy śpiewały „Te Deum“.

Każdy powinien być członkiem Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Święto Morza.

W sobotę uczczono w Tarnowie bardzo uroczyście Święto Morza, które rozpoczęło się dnia 29 czerwca nabożeństwem w katedrze, poczem piękna Akademja odbyła się na boisku „Tarnovii“. Część wokalną poprzedziło piękne przemówienie p. mgr, Romana Skowrońskiego.

Popołudniu odbył się w Mościcach wielki festyn z Wiankami nad Dunalcem.

Walne Zebranie „Gwiazdy“.

Pod przewodnictwem ks. Chrobaka odbyło się Walne Zebranie Stow. chrześc rękodzielników tarn. „Gwiazda“. Po przyjęciu sprawozdania wybrano prezesa ks.Chrobaka oraz wiceprezesa Grzyba Jana. Do Wydziału weszli pp.: Dyjak, Gębiś, Grabowski, Kłyś, Potępa, Prusak, Pikul, Serwiński, Starostka, Słowik, Wydro, jako zastępcy pp. Bacia, Banasiński, Pyrek, Raczkowski, Woliński i Zagata. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Drapella, Schroeder i Paluch, jako zastępcy pp.: Kęcki i Słowiński. Kuratorami na lat 6 zostali pp.: Kaempf, Skimina, Steindel i Schottek. Odnośnie do funduszu zapomogowego dla rękodzielników niezdolnych do pracy, oraz dla wdów i sierót, według nowego statutu przeznaczono na cel powyższy 3/4 wkładek członkowskich, oraz czysty zysk z majątku Towarzystwa i z urządzonych imprez.

Osobiste.

Powiatowy kmdt. P. P. nadkomisarz Wysogląd — powrócił onegdaj z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

Włościanie dziękują p. staroście Lissowskiemu.

Na posiedzeniu sekcji samorządowo-społecznej w Lisiej Górze zebrani dnia 23 czerwca gospodarze z Łęgu i okolicznych wiosek uchwalili jednogłośnie przesłać p. staroście powiatowemu Lissowskiemu, ojcu powiatu i przedstawicielowi Władzy państwowej, podziękowanie za gorliwą opiekę nad biednym ludem.

Półkolonje.

Dzięki staraniom p starosty Lissowskiego, województwo przyznało dla powiatu tarnowskiego 5.000 zł na półkolonje (dożywianie dzieci).

Sprawą tych półkolonji zajmuje się urzędowo Starostwo tarnowskie, z ramienia zaś społeczeństwa p. starościna Lissowska. Swoim własnym kosztem urządziła Rodzina Urzędnicza kolonję dla dzieci w Ciężkowicach.

Do naszych Czytelników.

Wydawnictwo czasopisma Hasło, które od roku 1926 wychodzi bez przerwy w Tarnowie i dzieli z jego mieszkańcami złe i dobre dole, postanowiło powiększyć skład współpracowników i w tym celu stworzyło Komitet Redakcyjny, w którego skład wchodzą ludzie zasłużeni i wypróbowani w pracy ogólno-państwowej.

Będziemy się starali na każdem polu informować naszych Czytelników rzeczowo i jasno, nie popadając w stronniczość, a przedewszystkiem sprawy miasta będą bacznie obserwowane.

Zwracamy się do naszych Przyjaciół, Abonentów i Czytelników o dalsze łaskawe poparcie naszych wysiłków.

Zbiórka na dochód Przedszkola

ZPOK. dla dzieci mieszkańców baraków na Pogwizdowie odbyta 10-go czerwca br. przyniosła zł. 148 gr. 41.

Zarząd Przedszkola wyraża najserdeczniejsze podziękowanie paniom i panom zbierającym, jak również i ofiarodawcom.

Przegląd pracy uczenic i uczniów Instyt. Muz. w Krakowie, filja w Tarnowie

wykazał, że szkoła ta jest poważną placówką pracy muzycznej na terenie Tarnowa.

Uczenice p Ziemiańskiej w osobach: Oleksówney, Hoborskiej, Paluchównych, Szymańskiej Wachtlównej i Jabczugi obdarzone jędrnem, równem uderzeniem wykonały program nienagannie.

Uczenice p. Sznajdrowej w osobach: Wollerówney, Leśniowskiej, Ryblewskiej i Sadowskiej wykazały znaczny postęp w opanowaniu techniki i zrozumieniu wykonywanych utworów. Doskonale rytmicznie wypadły kompozycje zespołowe na dwa fortepiany i 8 rąk, a to Jeusena „Pieśń weselna“ i Szuberta „Marsz“, wykonane przez profesorki i uczenice.

Akcja obsadzania drzewek owocowych.

Związku z realizacją prac Rady powiatowej, Starosta powiat. Mieczysław Lissowski uzyskał w Izbie Rolniczej w Krakowie kredyty na obsadzenie 2 gmin zbiorowych, a to Ciężkowic i Gromnika drzewkami owocowemi.

Obsadzone będą całkowicie grunta włościańskie już w jesieni tego roku a w jesieni roku przyszłego będą obsadzone całkowicie wszystkie wsie powiatu tarnowskiego.

Drzewka będą dawane na kredyt 10-cio letni bezprocentowy.

Wystawa koni w Krakowie.

Pod protektoratem p. Min. rolnictwa i reform rolnych urządzono w Krakowie wielką wystawę koni, której uroczyste otwarcie odbyło się dnia 19 czerwca.

Celem wystawy był pokaz koni remontowych. Konie przeznaczone na wystawę były wybrane przez inspektorów hodowli koni i cały szereg wystawowych koni zodzie zakupiony przez wojskowość.

Z Tarnowa brała udział w tej wystawie stajnia ks. Romana Sanguszki.

Bańki mydlane — czyli dochody miejskie.

Bliższa analiza tegorocznego budżetu gminnego daje szereg spostrzeżeń, które ujemnie świadczą o tych, co ten budżet układali. Zastanowiło mię podniesienie wydatków miejskich w roku bieżącym, ciekaw więc byłem, gdzie tyle pieniędzy wynaleziono, aby pokryć podwyżkę budżetu o 260.000 złotych.

I istotnie mogę powiedzieć, że tajemnicę znalazłem. O wartości cyfr swój sąd wypowiedzą czytelnicy, i określą, czy układany budżet może być nazwany realnym, czy może świadczyć o zaletach obecnych włodarzy miasta.

Cyfry przedstawione są wyjęte z preliminarza miejskiego, i cyfry te wiadome były tym, co tegoroczny budżet układali. Świadomie i celowo ustalili cyfry dochodów miejskich, niemożliwych do osiągnięcia, chcąc znaleść pokrycie dla wydatków, które raczej z roku na rok mają tendencję wzrastania o ile na czele Zarządu nie stoi człowiek sprężysty i orjentujący się w zagadnieniach, które musi rozwiązywać.

Opłaty za czynsze w barakach dla bezrobotnych dały w roku 1933/34 2.050 zł. preliminowano na rok 1934/35 1.800 zł, licząc na nieuchronny spadek tej kwoty z racji coraz większej biedy wśród bezrobotnych. W roku bieżącym kwota ta podniesioną została na 6 500 zł. Gdybyśmy się chcieli bawić w demagogję, możnaby było powiedzieć, że podwyżka ta ma służyć na poktycie zwiększonych poborów członków Zarządu miasta.

Za miejsca składowe budowlane w roku 1935/34 wzięto 328 zł., preliminowano na rok 1934/35 400 zł, obecnie chce się ściągnąć z tego tytułu 1.500 zł.

Opłaty kanałowe wynosiły w 1933/34. 5.750 zł., preliminowano 4.000 zł., obecnie została wstawiona kwota 15.000 zł. W obecnej kadencji Rady miejskiej została uchwalona podwyżka tych opłat, ale z głosujących niewielu wiedziało, że podwyżka ta dotknie właścicieli nieruchomości aż tak dotkliwie aby spłaty te mogły wzrosnąć w jednym roku aż o 200%.

Udział w podatkach państwowych przedstawia się również dodatnio według budże-

Czas zapłacić prenumeratę.

tu miejskiego, widocznie kryzys gospodarczy ograniczający wydatki w latach poprzednich, dzisiaj już jest pokonany, i jest nadzieja osiągania coraz większych wpływów.

Udział w podatku lokalowym wynosił w roku 1933/34 77.511 zł., obecnie jest preliminowany na 105.000 zł. Widocznie obniżka czynszów, próżnostanie większych mieszkań, gorsza wypłacalność obywateli niema tutaj żadnego znaczenia.

Dodatek do podatku od nieruchomości wyniósł w roku 1932/33 155.000 zł., w roku następnym zmalał do kwoty 103.000 zł., obecnie Zarząd miejski ma zamiar ściągnąć z tego tytułu 200.000 zł.

Podatek od przedstawień i widowisk w roku 1933/34 wyniósł 19.000 zł, obecnie jest preliminowany na 23.000 zł

Kilka tych przykładów świadczy, że miasto jest w rozwoju, że dobrobyt zwrasta, że jest czas i możność ściągania większych podatków, lub że dotychczas ściągało się za mało.

Widocznie jest konjunktura na zwiększanie sobie pensji, a obniżania innym, jest czas na wydatki nawet niekonieczne, ale wygodne i przyjemne.

Nie łudźmy się, że budżet tegoroczny nie zostanie wykonany. Będzie wykonany napewno w zwiększonych a przewidzianych wydatkach, powstanie deficyt, który w latach następnych będą musieli pokryć obywatele miasta. Nikt inny za dzisiejszą gospodarkę nie zapłaci, jak my wszyscy.

Będziemy słyszeli ładne słówka, że Zarząd obecny dokładał sił, aby zrównoważyć gospodarkę miejską, ale siły wyższe i przeszkody ze strony innych tym pobożnym życzeniom przeszkodziły.

Lecz zapewnienia takie nas przekonać nie mogą, gdyż cyfry podane są dużo mówiące, a nawet niektóre przerażające.

Tylko głupcy mogą wierzyć w realność tego budżetu.

O tych, co taki budżet ułożyli możemy powiedzieć: Boże ulituj się nad nimi, bo nie wiedzą, co czynią

Budżet miejski na rok 1935/36 jest tak nierealny — tak najwnie zestawiony, że śmiać chciałoby się, gdyby konsekwencje tegoż nie naruszały naszych kieszeni.

Śmieszne czy karygodne posunięcie.

Jak się dowiadujemy, dzierżawcy kiosków zostali w piątek wezwani do Magistratu, gdzie ich powiadomiono, że nie wolno im sprzedawać „Hasła".

Bezprawne to zarządzenie ośmiesza jedynie tych panów, którzy myślą, że takim zakazem zakneblują usta krytyce.

Do sprawy tej jeszcze wrócimy, albowiem redakcja Hasła, z tego bądź co bądź niebywałego faktu wyciągnie wszelkie konsekwencje, oddając sprawę do rozstrzygnięcia sądom.

OD REDAKCJI.

Z powodu ferji wakacyjnych ukaże się następny numer „HASŁA" dnia 18 lipca br.

W międzyczasie ukaże się numer specjalny „Handel i Przemysł Ziemi Tarnowskiej" okazale wydany z licznemi ilustracjami.

Specjalny ten numer, który rozejdzie się w wielkiej ilości, będzie doskonałym środkiem reklamowym dla przemysłu i handlu ziemi Tarnowskiej.

Dżuma nad Wątokiem.

Na pięknie nazwanych ulicach Chopina i Paderewskiego na brzegach sławetnego Wątoku, rozkłada czas padlinę tam porzuconą, lub wyrzuconą przez wodę, sama zaś woda, która „cyrka" w Wątoku, zanieczyszczona różnemi odpadkami, często padliną i t. d. roznosi takie zabójcze wouie, że mieszkańcom, tych pięknie nazwanych ulic grożą przeróżne choroby zakaźne.

Czy sławetny Magistrat nie zechciałby się tą sprawą zająć?

Wodociągi bez wody.

Mieszkańcy starego tarnowskiego grodu pijcie maślankę lub piwo, a gotójcie na wodzie sodowej, albowiem wodociągi wasze, za które płacicie horrendalne wprost sumy, nie mają wody. Już od kilku dni, między godziną 8-mą a 22-gą w tym czasie, gdzie w każdym gospodarstwie domowem woda jest wprost konieczna — jej brak, w nocy natomiast jest jej poddostastkiem. Gdyby sumy wpłacane za wodę były racjonalnie obracane, mielibyśmy dalsze rezerwoary wody, jeśli te, która obecnie są, nie wystarczają.

W każdym jednak razie trzeba jaknajszybciej temu zaradzić, gdyż skoro pobiera się grube opłaty za wodę, trzeba też jej dostarczać, gdyż prywatny przedsiębiorca, któryby odważył się w taki sposób postępować, znalazby się łatwo przed sądem.

W sprawie tramwaju.

Onegdaj bawił w Tarnowie belgijski finansista Nostrybka, dyrektor belgijskiego Towarzystwa Kolei Elektr. Grórnośląskich. Finansista przybył w związku z zamiarem wydzierżawienia miejskiej kolei elektrycznej w Tarnowie. Gościa oprowadzali prezydent miasta dr. Brodziński oraz ławnik prof. Ciołkosz i dyr. inż. Zawadzki. — Finansista belgijski zwiedził MKE. oraz interesował się żywo możliwościami rozwoju tarnowskiej kolei elektrycznej.

Z projektów zaakceptował przedłużenie linji przez ulicę Lwowską aż do tak zwan. Ostrej Góry, następnie odnogę do Sądu okręgowego, wreszcie wybudowanie linji aż do Mościc o charakterze pętlicowym przez ulicę Prez. Mościckiego i spowrotem drogą okrężną koło rzeki Biała do miasta.

Ulica zapomniana.

Mieszkańcy ulicy X. X Sanguszki i ulicy św. Marcina zapytują za naszem pośrednictwem Zarząd miasta, czy ulice te naprawdę zostały już zapomniane przez Zarząd miasta i z tego powodu nigdy nie są skrapiane mimo, że na nich znajduje się masa kurzu tak, że za najmniejszym powiewem wiatru całe tumany wznszą się a mieszkańcom i przechodniom zdaje się w tej chwili, że nie mieszkają w Tarnowie tylko na jakiejś afrykańskiej pustyni. Wszak te ulice są dosyć ruchliwe, bo jeśli chodzi o ulicę św. Marcina to ona prowadzi wprost na górę Marcina, gdzie masy mieszkańców Tarnowa podążają aby zaczerpnąć świeżego powietrza, a wróciwszy do domu z tego spaceru mają ubrania zamiast czarne to białe (bezpłatne farbowanie garniturów). Dziwi nas bardzo to zapomnienie Zarządu miasta o kropieniu ulic temwięcej, że czytamy afisze rozlepione na murach miasta, w których Magistrat wzywa właścicieli realności i dozorców domów do kilkurazowego zamiatania i kropienia chodników dziennie, grożąc karami pieniężnemi w drodze administracyjnej. Przecież zamiatanie takie na nic się nie przyda, skoro jezdnie nie są skropione. Również może Magistrat przykaże zamiataczom ulic, aby kropili je przed zamiataniem, gdyż podczas zamiatania tumany kurzu unoszą się i stają się groźne dla zdrowia przechodniów.

Listy do Redakcji.

Pan Alfred M. Serdecznie dziękujemy za słowa uznania, które nam dodają wiele otuchy.

Czytelnik Hasła. Bardzo słuszne uwagi, jednak ich nie umieścimy, albowiem wiadomości anonimowych nie przyjmujemy, trzeba mieć odwagę podpisania swych słusznych zresztą żalów.

Podpisani obywatele ze Strusiny. Tak — coraz większy krąg ludzi myślących prorządowo grupuje się około nas. Stosunki, o których panowie piszą są nam znane i zajmiemy się niemi w Haśle.

Również serdeczne dzięki składamy za 10 złotych na Fundusz Prasowy. Owszem prosimy W. Panów o jednanie prenumeratorów.

Legunowi. Że szósta brygada obecnie w Tarnowie się rozpanoszyła i nie dopuszcza do pracy ludzi wielce zasłużonych w walce o niepodległość Polski — to jest znane. Takich jak Pan są setki. Że rejent syty i zadowolony, Panu głodnemu i obdartemu przytoczył słowa Sławka „dwadzieścia groszy w pysk i kopniaka w zadek" to nic dziwnego — znamy tego pana. Ale proszę zachować zimną krew. Wkrótce nie damy nawet 20 groszy, a kopniemy tych panów w z....

Obywatele Tarnowa. W tej rubryce przytaczamy w całości i dosłownie list podpisany przez 18-tu obywateli Tarnowa:

Smutne ale prawdziwe. Jak to dobrze, że znalazł się wreszcie jeden odważny tygodnik w Tarnowie, który chociaż stoi na stanowisku prorządowym, jednak postanowił walczyć stanowczo ze złem i demaskować obłudne stanowisko niektórych tarnowskich „wielkości", chcących robić wielki giest kosztem naturalnie nie swojem. Szczególnie obywatele Tarnowa wyrażają się z wielkiem uznaniem dla redakcji „Hasła", która zajęła się tak ważną sprawą, jaka jest gospodarka miasta Tarnowa, żywo ich obchodząca, bo dziwić nie powinno, gdyż nie kto inny, jak oni płacą wysoki haracz na rzecz gminy w formie bardzo wielkich podatków pod różnemi postaciami. Zaledwie dla bardzo niewielu śmiertelników dostępna jest tajemnica budżetowa miasta i może dlatego płacąc podatki są spokojni, że przecież grosz ten oddawany idzie na pożyteczne cele, jednak, gdy obecnie czyta się w „Haśle" niektóre pozycje budżetu miasta na rok 1935-36, to aż się wprost własnym oczom wierzyć nie chce, że zamiast spodziewanej od obecnych ojców miasta celowej i oszczędnej gospodarki, widzi się wprost coś odwrotnego.

Zaraz na wstępie uderza pozycja na wysokie uposażenie i dodatki samego Zarządu miasta, oraz wiele innych. Zwolniło się z pracy kilku pracowników pod hasłem oszczędności, gdy tymczasem przyjęło się w ich miejsce innych i we większej ilości.

Podziękowanie.

Koło Opieki przy szk. im. Królowej Jadwigi w Tarnowie wraz z Kierownictwem Szkoły składa JW. Panu Dr. Dintenfassowi podziękowanie za owocną i bezinteresowną pracę na Kursie Dokształcającym oraz za pomoc lekarską udzielaną bezinteresownie ubogiej młodzieży szkoły tutejszej.

Liczne procesy, jakie miasto prowadzi, pochłaniają wielkie sumy, chociażby nawet taki proces z osławionym już dziś „cygarkiem“ same koszta 1.800 złotych, suma ta dałaby zatrudnienie jednemu pracownikowi po 150 złotych miesięcznie przez cały rok, a temsamem utrzymanie jednej rodzinie. Więcej u siebie oszczędności zaprowadzić, a zaoszczędzone pieniądze lepiej obrócić na walkę z bezrobociem, naprawą ulic, chodników i t. d, a obywatele płacąc podatki będą mieli to przekonanie, że ich pieniądze obracane są celowo. Przecież za poprzedniego Zarządu miasta takich jaskrawych rzeczy nie było, a gospodarka była więcej celowa i planowa, której obecnie zupełnie brak. Zainteresowanie nosze tak ważnemi sprawami zaczyna się wzmagać z tygodnia na tydzień i chcielibyśmy, aby Władze nadzorcze, czytając o tych sprawach, wglądnęły bliżej w gospodarkę naszego miasta.

Obywatele Tarnowa

Zgromadzenie socjalistyczno-chłopskie.

W niedzielę odbyło się na Kapłonówce zgromadzenie socjalistyczno-chłopskie, które zagaił młody działacz socjalistyczny p. Sit.

Zebranie to od długiego czasu przygotowane, mające — jak organizatorzy twierdzili — zgromadzić kilkanaście tysięcy włościan i robotników, wypadło bardzo blado, albowiem włościanie zawiedli zupełnie. Zjawiło się z powiatu mieleckiego i ropczyckiego około 700 chłopów, pozatem nawet tarnowskich socjalistów nie było tak wielu, a przeważali bundyści. Szczególnie dużo zebrało się młodzieży i niedorostków, tak, że nawet przewodniczący musiał wezwać małoletnich do opuszczenia zebrania. Przemawiali: poseł Brodacki, b. poseł Adam Ciołkosz i Witek. Ten ostatni został przez prokuratorję zaaresztowany na skutek swego przemówienia.

Zebranie Młodzieży wiejskiej.

Walne Zebranie Młodzieży wiejskiej z okr. krakowskiego odbyło się w niedzielę. Bardzo znamiennym jest, że na to Walne Zebranie zjawiło się obecnie tylko 100 delegatów, kiedy w roku ubiegłym obradowało ponad 600 delegatów.

Z Poczty.

Dnia 23 czerwca br. odbyło się w sali świetlicy Poczt Przysp. Wojsk. Nadzwyczajne Walne Zgromaszenie członków Koła Miejscowego Zw. Prac. Poczt., Telegr. i Telef. Rz. P.

Zebranie zagaił Prezes Zarządu Okręgowego Ktaków Poseł Ignacy Starzyk poczem wezwał zebranych do uczczenia I-go Marszałka Polski ś. p. J. Piłsudskiego przez chwilę milczenia oraz do wzięcia udziału w sypaniu kopca na Sowińcu.

Następnie złożył sprawozdanie organizacyjne, przedstawiając zebranym zabiegi i wysiłki Zarządu Okręgowego jakoteż i Zarządu Głównego w poszczególnych dziedzinach życia organizacyjnego.

W dalszym ciągu zabrał głos sekretarz Koła asystent Czesła Kubas, który zwrócił uwagę zebranych, na trudności finansowe w jakich znajduje się bratnia organizacja tj. Poczt. Przysp. Wojsk a wszczególności sekcja strzelecka. Postawił trzy wnioski, które przy gorącem poparciu Prezesa Ign. Starzyka zostały przez aklamację uchwalone a to; umorzenie długu zaciągniętego przez PPW. w kwocie 500 zł., udzielenie subwencji P. P. W. dla sekcji strzeleckiej w kwocie 150 zł., oraz zakupienie maszyny do pisania.

Dalej przemawiali skarbnik A. Boruch, kontroler, asyst. E. Lichtenstein i nadzorca Ign. Rudka.

Obrady zakończono okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rz. P. oraz Rządu.

Kom. 1302/34.

Ogłoszenie o licytacji.

Dnia 13 sierpnia 1935 r. od godziny 12 odbędzie się w Sądzie grodzkim w Dąbrowie sala Nr. 5. sprzedaż nieruchomości z publicznej licytacji a mianowicie:

Realności lwh. 159 gm. kat. Bagienica dłuzn. Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Łan“ w Bagienicy (Dąbrowa) własnej położonej przy ul. Kościuszki o obszarze 1 mórg 213 sążni kw. — Na realności tej dom drewniany kryty papą, opatrzony rynnami cynkowemi, o 6-ciu pokojach, 2 kuchniach, 2 przedpokojach, 1 sionki i dwóch ganków — w średnim stanie.

Na zachód od domu stoi magazyn pierwszy zbudowany z drzewa (belek) na podmurowaniu, papą kryty, o trzech przedziałach z których jeden stanowi stajnię zaś dwa pozostałe magazyny. Od frontu tego magazynu jest przybudówka zbudowana z drzewa, kryta dachówką, obciągnięta siatką drucianą z bramą żelazną stanowiąca wystawę na sprzęty gospodarskie. Od wschodu jest druga przybudówka zbudowana z drzewa obita deskami, kryta dachówką, stanowiąca wozownię Budynek ten znajduje się w stanie średnim.

Dalej na zachód stoi drugi budynek — zbudowany z nowego ciosanego drzewa na podmurowaniu, kryty dachówką o dwóch przedziałach w dobrym stanie.

Na południe od pierwszego magazynu znajduje się piwnica murowana okryta darnią. — Obok piwnicy stoi klozet, zbudowany z drzewa obity deskami, kryty papą, z dołem kloacznym o 2-ch przedziałach.

Na zachód od domu znajduje się studnia betonowo-murowana z pompą żelazną o głębokości 10 metrów.

Reszta tej realności stanowi ogród warzywny i owocowy, na którym rośnie 11 drzewek owocowych i 16 drzewek różnych. Realność ta jest otoczona od frontu płotem sztachetowym zaś ogród jest otoczony drutem kolczastym na słupach dębowych.

Wartość szacunkowa realności lhw. 159 gm. kat. Bagienica dłuzn. Spółdzielni Roln.-Handl. „Łan“ wraz z przynależnościami wyżej opisanemi wynosi 34718 zł. Cena wywołania wynosi 26038 zł. 50 gr. Rękojmia zaś wynosi 3471 zł. 80 gr.

Rękojmię należy składać w gotowiźnie lub w pupilarnych papierach wartościowych z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Licytacja odbędzie się na warunkach ustawowych, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego wolno oglądać w Sądzie.

Komornik:
Marjan Ambros.

Wydawca i odpowiedz. redaktor Wiktor Kuczyński

Z Drukarni Diecezjalnej w Tarnowie, pod zarządem St. Starostki.